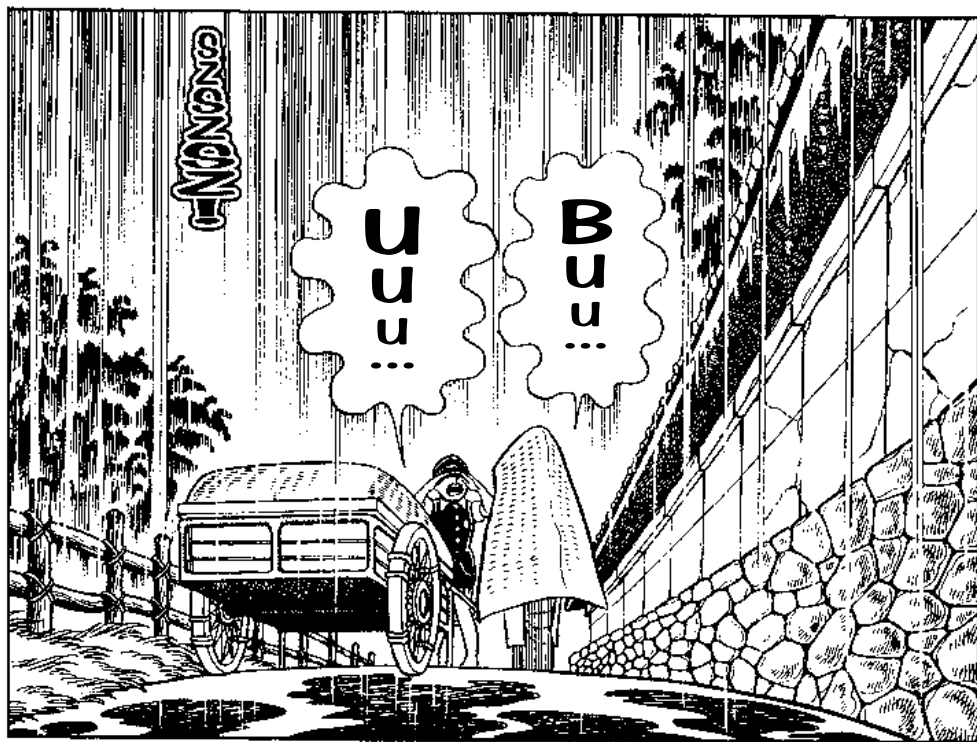
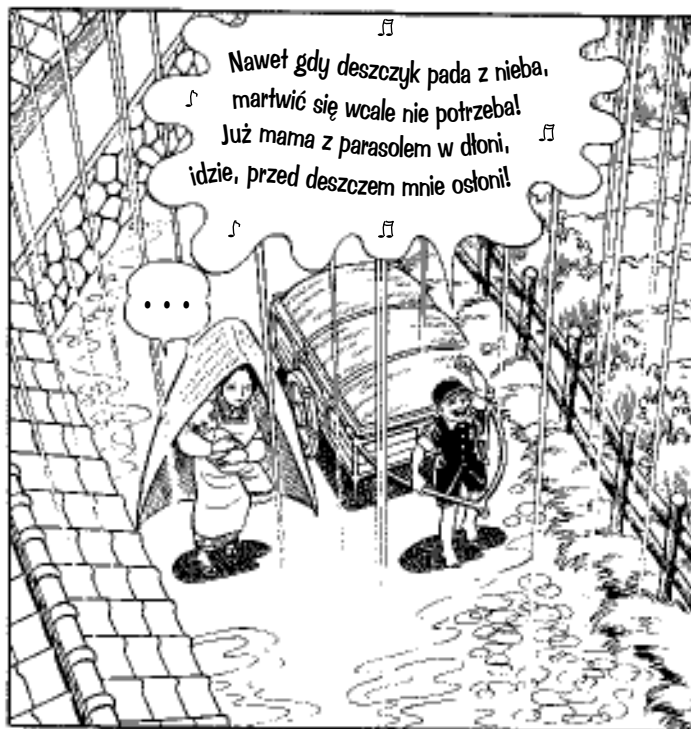




Wybuch bomby w Hiroszimie był tragedią zarówno dla tych, którzy ginęli, jaki i dla tych, którzy przeżyli. Wszędzie słychać było ludzki szloch, wszędzie płynęły gorzkie łzy niedoli i cierpienia.

KONIEC CZ. 2





Jak mogłaś nazwać moją mamę złodziejką, ty wiedzmo?! Teraz przeproś!



P... przepraszamy, m... mammo...

TATSUO!
TAKEKO!



Ty niewychowany bachorze! Gdybyście tu nie przyszli, to w ogóle by się to wszystko nie wydarzyło! To wy mnie macie przeprosić!

Szybko przeproś! Idź na policję i odwołaj swoje oskarżenia!



Gen, przestań już!



Cały czas tylko znęcasz się nad moją mamą! Ja ci pokażę!



C... co ty wyprawiasz?!

Uduszę cię, ty wredna babo!



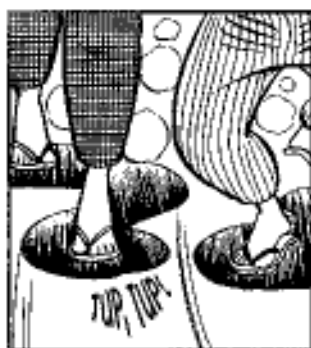
...

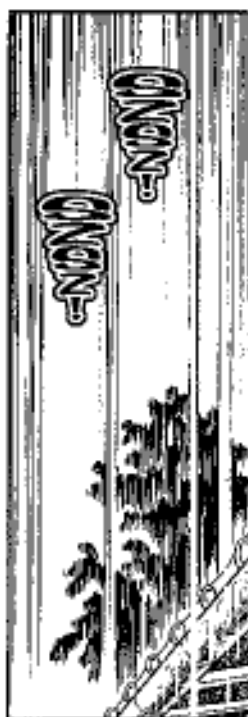
Jest tak, jak mówi ta staruszka. Gdybyśmy tu nie przyszli, nigdy by nie doszło do takich kłótni, ona ma rację. Nie powinniśmy ich obwiniać.



Gen, wszyscy już wiedzą, że to nie my kradliśmy ryż. Już dość!

Puść mnie, mammo!



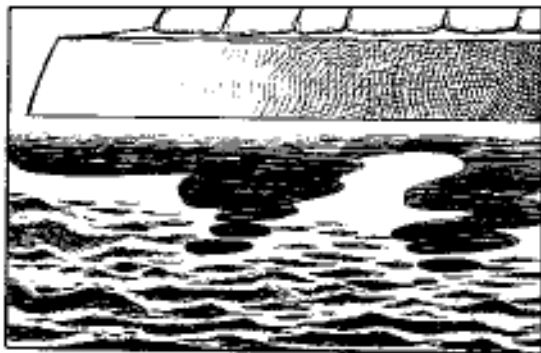






Jak
mogłaś,
mamo?!

...



Nie miałam
wyjścia...
Myslałam tylko
o was...

Dlaczego dałaś się zrobić
w takie oszczerstwo?!
Przecież nie wzięłaś tego
ryżu?!

Jak
mogłaś
być taka
głupia?!



MUSIMY IM UDOWOD-
NIĆ, ŻE JESTEŚ
NIEWINNA! JA SAM
ZNAJDE SPRAWCĘ!

WRA-
CAJMY
TAM!



Gen, nie wracajmy
już tam! Znajdziemy
jakieś inne miejsce.



MAMO, NIE
BĄDŹ GŁUPIA!
NIE MOŻEMY
TAK TEGO
ZOSTAWIĆ!

Nie chcę tam
wracać, synku...
Nie chcę tam
wracać...

NIE CHCĘ! NIE
CHCĘ STĄD ODCHO-
DZIĆ, KIEDY WSZY-
SCY MYŚLĄ, ŻE
UKRADŁAŚ RYŻ!

